Bo umieram — stanlee

Niczego nie chcę czuć, obracać w palcach,

smakować. Widzę, jak ciało dotyka ciała,

iskrzy, wyobraźnia wariuje, a my? Matyldo,

uczono cię pokory.

Potrafię ci ulżyć, cierpienie ma ludzką twarz, a jednak.

Wracając do sedna: Afryka nas zjadła. Srebrzysta pełnia,

blask piersi, które raptem urosły. Szarańcza.

W pełnym słońcu umiera wszystko.

Mała skaza; ślad zgaszonego peta. Czyjeś imię.

Nieważne, jak zamykam okno, barykaduję drzwi,

niczyja wina, że nie rozumiem. Ale wciąż jesteś.

Wyprasowana narzuta, kropelka krwi.

Niczego już nie chcę.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

stanlee, dodano 02.04.2023 04:57

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.